



SĄD NAJWYŻSZY

Rzeczypospolitej Polskiej

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

Prof. dr hab. Małgorzata Gersdorf

Warszawa, dnia 15 stycznia 2020 r.

BSA I- 4110-1/20

Sąd Najwyższy

skład połączonych Izb Cywilnej, Karnej

oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

Działając na podstawie art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 r., poz. 825 ze zm.) przedstawiam wniosek o rozstrzygnięcie przez skład Sądu Najwyższego – Izbę Cywilną, Izbę Karną oraz Izbę Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rozbieżności w wykładni prawa występującej w orzecznictwie Sądu Najwyższego w zakresie dotyczącym następującego zagadnienia prawnego:

„Czy udział w składzie sądu powszechnego, sądu wojskowego lub Sądu Najwyższego osoby powołanej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3 ze zm.), prowadzi do naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) lub art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej i art. 19 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej, wskutek czego, zależnie od rodzaju rozpoznawanej sprawy:

- a) w postępowaniu karnym – osoba taka jest nieuprawniona do orzekania (art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k.) albo zachodzi przypadek nienależytej obsady sądu (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.);*
- b) w postępowaniu cywilnym – skład sądu z udziałem tak powołanej osoby jest sprzeczny z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.)?”*

UZASADNIENIE

1. Zgodnie z art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 r., poz. 825 ze zm., dalej jako „ustawa o SN”), jeżeli w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności w wykładni przepisów prawa będących podstawą ich orzekania, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego lub Prezes Sądu Najwyższego może, w celu zapewnienia jednolitości orzecznictwa, przedstawić wniosek o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu w składzie 7 sędziów lub innym odpowiednim składzie.

Sformułowane w *petitum* wniosku zagadnienie prawne pojawiło się na tle rozbieżności w wykładni przepisów określających gwarancje niezawisłości i bezstronności sądów określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 19 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej w kontekście udziału w składzie sądu powszechnego, sądu wojskowego lub Sądu Najwyższego osoby powołanej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3 ze zm., dalej jako „ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r.”). Przeciwstawne stanowiska ujawniły się zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych.

2. Przed zaprezentowaniem sygnalizowanych rozbieżności, w pierwszej kolejności należy wyraźnie podkreślić, że ich bezpośrednią przyczyną są regulacje prawne wprowadzone ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r., które w zakresie dotyczącym ukształtowania Krajowej Rady Sądownictwa wywołują zasadnicze wątpliwości ustrojowe i konstytucyjne. Problemy ze stosowaniem przedmiotowych unormowań, rozpatrywane w kontekście innych zmian normatywnych dotyczących funkcjonowania sądownictwa, w tym Sądu Najwyższego, doprowadziły do wydania przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej jako „TSUE”) wyroku z dnia 19 listopada 2019 r. w sprawach połączonych C-585/18 *AK przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa* oraz C-624/18 *CP* i C-625/18 *DO przeciwko Sądowi Najwyższemu, przy udziale Prokuratora Generalnego, zastępowanego przez Prokuraturę Krajową*, EU:C:2019:982 (dalej jako „wyrok TSUE z dnia 19 listopada 2019 r.”). W pkt. 2 sentencji tego wyroku

Trybunał Sprawiedliwości orzekł, że „artykuł 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej i art. 9 ust. 1 dyrektywy Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiającej ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by spory dotyczące stosowania prawa Unii mogły należeć do wyłącznej właściwości organu niestanowiącego niezawisłego i bezstronnego sądu w rozumieniu pierwszego z tych przepisów. Do tej ostatniej sytuacji dochodzi wówczas, gdy obiektywne okoliczności, w jakich został utworzony dany organ, oraz jego cechy, a także sposób, w jaki zostali powołani jego członkowie, mogą wzbudzić w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości co do niezależności tego organu od czynników zewnętrznych, w szczególności od bezpośrednich lub pośrednich wpływów władzy ustawodawczej i wykonawczej, oraz jego neutralności względem ścierających się przed nim interesów, i prowadzić w ten sposób do braku przejawiania przez ten organ oznak niezawisłości lub bezstronności, co mogłoby podważyć zaufanie, jakie sądownictwo powinno budzić w jednostkach w społeczeństwie demokratycznym. Do sądu odsyłającego należy ustalenie, przy wzięciu pod uwagę wszystkich istotnych informacji, którymi dysponuje, czy jest tak w przypadku organu takiego jak Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego. W razie gdyby tak było, zasadę pierwszeństwa prawa Unii należy interpretować w ten sposób, że zobowiązuje ona sąd odsyłający do odstąpienia od stosowania przepisu prawa krajowego zastrzegającego dla takiego organu właściwość do rozpoznania sporów w postępowaniu głównym, ażeby spory te mogły zostać rozpatrzone przez sąd, który spełnia wyżej wskazane wymogi niezawisłości i bezstronności i który byłby właściwy w danej dziedzinie, gdyby ów przepis nie stał temu na przeszkodzie”.

Wyrok TSUE zapadł w odpowiedzi na pytania prejudycjalne polskiego Sądu Najwyższego sformułowane w sprawach rozpoznawanych przed Izbą Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, które zostały przedstawione do rozstrzygnięcia postanowieniami SN: z dnia 30 sierpnia 2018 r., III PO 7/18 oraz z dnia 19 września 2018 r., III PO 8/18 i III PO 9/18. Kierując powyższe pytania, Sąd Najwyższy podnosił szereg argumentów wynikających z prawa międzynarodowego oraz prawa Unii Europejskiej. W szczególności argumentował, że zgodnie z wiążącą wszystkie sądy oraz wszystkie organy w Państwach Członkowskich wykładnią prawa Unii, zaprezentowaną w wyroku z dnia 27 lutego 2018 r., *Associação Sindical dos Juizes Portugueses przeciwko Tribunal de Contas*, C-64/16 (ECLI:EU:C:2018:117) oraz rozszerzoną w wyroku z dnia 25 lipca 2018 r., C-216/18, *LM*, (ECLI:EU:C:2018:586), jednym z kryteriów jakie należy uwzględnić przy ocenie, czy dany organ państwa członkowskiego ma status sądu w rozumieniu prawa unijnego jest jego niezależność (niezawisłość) oraz niezawisłość orzekających w nim sędziów (C-64/16, *Associação*

Sindical dos Juízes Portugueses, pkt 38; C-216/18, LM, pkt. 48, 63-65). Dlatego w wyroku C-216/18, LM (pkt. 66-67) TSUE – wypowiadając się w przedmiocie wymogów co do gwarancji niezawisłości i bezstronności sądów – zwrócił uwagę na konieczność istnienia pewnych zasad, wspólnych dla wszystkich Państw Członkowskich, dotyczących składu organu, powoływania jego członków oraz systemu środków dyscyplinarnych. W treści uzasadnienia wspomnianych postanowień, Sąd Najwyższy podniósł również szereg konkretnych argumentów, które w jego ocenie nasuwają wątpliwości co do zdolności obecnej KRS do wykonywania konstytucyjnego oraz unijnego zadania stania na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Wynikają one ze sposobu ukształtowania składu tego organu w 2018 r., a ponadto z jego działalności, która godzi w powyższe wartości. Udział tak ukonstytuowanego organu w procedurze nominacyjnej negatywnie wpływa na zdolność sądu do niezależnego i bezstronnego realizowania zadań w zakresie wymierzania sprawiedliwości.

Jakkolwiek stanowisko TSUE wyrażone w wyroku z dnia 19 listopada 2019 r. sformułowane w sprawie dotyczącej statusu Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, to jednak – w ocenie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego – znaczną część motywów wyroku zajmują rozważania natury ogólnej i uniwersalnej aksjologicznie, które odnoszą się do oceny prawnej aktualnego systemu powoływania sędziów w Rzeczypospolitej Polskiej. W szczególności, w pkt. 120 niniejszego wyroku stwierdzono *explicite*, że „wymóg niezawisłości sędziowskiej, stanowiącej integralny element sądownictwa, wchodzi w zakres istoty prawa do skutecznej ochrony sądowej oraz prawa podstawowego do rzetelnego procesu sądowego, które to prawo ma fundamentalne znaczenie jako gwarancja ochrony wszystkich praw wywodzonych przez jednostki z prawa Unii, oraz zachowania wartości wspólnych państwom członkowskim wyrażonych w art. 2 TUE, w szczególności wartości państwa prawnego [wyrok z dnia 24 czerwca 2019 r., Komisja/Polska (Niezależność Sądu Najwyższego), C-619/18, EU:C:2019:531, pkt 58 i przytoczone tam orzecznictwo]”. Rozwinięciem tej tezy są wywody zawarte w pkt. 121-130 przedmiotowego orzeczenia, które – w ocenie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego – w równym stopniu dotyczą sądów powszechnych, wojskowych, jak i Sądu Najwyższego, w zakresie tych izb, które zostały utworzone ustawą o SN, tj. Izby Dyscyplinarnej oraz Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, jak również sędziów powołanych przez nowoukształtowaną KRS do Izby Cywilnej.

Ponadto w pkt. 134 i następnych TSUE poświęcił uwagę procesowi powoływania sędziów, stwierdzając (pkt 136), że sędziowie Izby Dyscyplinarnej są powoływani zgodnie z art. 186 Konstytucji RP przez Prezydenta RP na wniosek KRS „tak jak sędziowie mający zasiadać w innych

izbach tego Sądu [Najwyższego]'. Na tym tle sformułowano wymóg niezależności Krajowej Rady Sądownictwa od czynnika politycznego (zwłaszcza pkt. 138-139 oraz pkt 142 i następne), wskazując, że zbieg czynników odnoszących się do tego organu może wzbudzić w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości co do niezależności danego organu, od czynników zewnętrznych, w szczególności od bezpośrednich lub pośrednich wpływów władzy ustawodawczej i wykonawczej, oraz jej neutralności względem ścierających się przed nią interesów, i prowadzić w ten sposób do braku przejawiania przez ten organ oznak niezależności lub bezstronności, co mogłoby podważyć zaufanie, jakie sądownictwo powinno wywoływać w jednostkach w społeczeństwie demokratycznym, stanowiąc jednocześnie naruszenie art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej.

Podkreślenia wymaga, że dokonana przez TSUE wykładnia prawa Unii Europejskiej o charakterze abstrakcyjnym i generalnym wiąże wszystkie Państwa Członkowskie, a w nich wszystkie sądy i inne organy państwowe (zob. pkt 168 wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2019 r., III PO 7/18). Z tego natomiast wynika obowiązek każdego sądu krajowego do sprawdzenia, czy ukształtowany przez prawodawcę krajowego mechanizm wyłaniania sędziów w konkretnych sprawach jest zgodny z prawem podstawowym UE, w tym zwłaszcza prawem do rozpoznania sprawy przez niezależny sąd (art. 47 KPP). Z tego też powodu w wyroku z dnia z 19 listopada 2019 r. TSUE sformułował w sentencji wiążący i generalny nakaz określonej wykładni art. 47 Karty Praw Podstawowych UE i art. 9 ust. 1 dyrektywy 2000/78. Jednocześnie, w kontekście interpretacji art. 19 ust. 1 TUE wskazał, że zasada skutecznej ochrony sądowej praw, jakie jednostki wywodzą z prawa Unii Europejskiej, stanowi zasadę ogólną prawa Unii Europejskiej, znajdującą potwierdzenie w art. 47 KPP (zob. pkt 167 wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2019 r., III PO 7/18).

Stanowisko wyrażone przez TSUE nakazuje zatem przyjąć, że wymóg niezależności sądów krajowych wpisany jest w treść skutecznej ochrony sądowej (art. 19 ust. 2 zd. 2 TUE w zw. z art. 47 KPP UE) oraz istotę państwa prawnego (art. 2 TUE). Tym samym sposób wykładni przedmiotowych unormowań nakazany przez TSUE powinien być uwzględniany w każdym przypadku, w szczególności gdy pojawi się wątpliwość co do prawidłowości składu sądu orzekającego w sprawie, w której zastosowanie ma prawo Unii Europejskiej.

3. Mając powyższe na uwadze, należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 grudnia 2019 r., III PO 7/18 (wydanym w związku z odpowiedzią na pytanie prejudycjalne tego Sądu udzieloną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia

19 listopada 2019 r.) stwierdził wprost, że Krajowa Rada Sądownictwa, ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., nie daje wystarczających gwarancji niezależności od organów władzy ustawodawczej i wykonawczej w procedurze powoływania sędziów oraz, że Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego jako utworzona od podstaw z szeroką autonomią i kompetencjami, a nadto obsadzona wyłącznie osobami wyłonionymi przez taki organ jak Krajowa Rada Sądownictwa, która nie działa w sposób niezależny od władzy ustawodawczej i wykonawczej, nie jest sądem w rozumieniu art. 47 Karty Praw Podstawowych oraz art. 6 Konwencji i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Co istotne, z wyroku z dnia 5 grudnia 2019 r., III PO 7/18, wynika również, że standard prawa do sądu określony w art. 47 Karty Praw Podstawowych jest tożsamy ze standardem wskazanym w art. 45 Konstytucji RP i art. 6 Konwencji. Wspólne dla wszystkich tych unormowań jest zatem to, że wyrażają one prawo do niezależnego sądu, wymagające istnienia gwarancji odnoszących się do różnych aspektów procesu wyłaniania sędziego. Do zapewnienia prawa do sądu konieczne jest więc, aby sędzia był powołany na podstawie przepisów zgodnych z wiążącym w danym państwie standardem konstytucyjnym, konwencyjnym i unijnym. Z kolei uchybienia na jednym z etapów procesu powołania sędziego mogą powodować nieodwracalne skutki naruszenia standardu prawa do sądu i wywoływać negatywne następstwa w sferze praw i wolności jednostek. W wyniku przeprowadzonej oceny niezależności Krajowej Rady Sądownictwa, Sąd Najwyższy stwierdził, że organ ten nie daje wystarczających gwarancji niezależności od organów władzy ustawodawczej i wykonawczej w procedurze powoływania sędziów i uchylił uchwałę podjętą przez KRS. Jednocześnie Sąd Najwyższy pominął przepis krajowy przewidujący właściwość Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego w rozstrzyganej sprawie, ponieważ uznał, że Izba ta – wobec faktu ukształtowania jej składu w trybie określonym w ustawie z dnia 8 grudnia 2017 r. – nie jest sądem w rozumieniu art. 47 Karty Praw Podstawowych oraz art. 6 Konwencji i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Ponadto Sąd Najwyższy stwierdził, że fakt wręczenia przez Prezydenta RP nominacji na stanowisko sędziowskie na wniosek KRS nie zwalania żadnego sądu z oceny, czy tak ukonstytuowany sąd jest sądem w rozumieniu prawa Unii Europejskiej, Konwencji oraz prawa krajowego. Odwołując się do wyroku TSUE z dnia 19 listopada 2019 r., Sąd Najwyższy podkreślił zarazem, że przedmiotem oceny nie jest ważność samego aktu nominacji, lecz postrzeganie sądu obsadzonego przy udziale nowej KRS jako sądu niezależnego od władzy ustawodawczej i wykonawczej. Z kolei w kwestii pominięcia przepisów krajowych przewidujących

właściwość organu, który nie spełniał wymagań wynikających z art. 47 Karty Praw Podstawowych rozumianego w sposób określony w wyroku TSUE z dnia 19 listopada 2019 r., Sąd Najwyższy przyjął, że do tożsamej konkluzji prowadzi wykładnia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, ponieważ oba przepisy wyrażają zbieżny standard, a ich celem jest ochrona jednostki przez rozpoznaniem jej żądań przez wadliwie obsadzony sąd.

Podkreślenia wymaga, że przeprowadzona w wyroku z dnia 5 grudnia 2019 r., III PO 7/18, ocena niezależności Krajowej Rady Sądownictwa i jej wpływ na powstanie w przekonaniu jednostek uzasadnionych wątpliwości co do niezależności tego organu od czynników zewnętrznych, w szczególności od bezpośrednich lub pośrednich wpływów władzy ustawodawczej i wykonawczej abstrahowała od zależności pomiędzy brakiem niezależności Krajowej Rady Sądownictwa a treścią uchwały tejże Rady w przedmiocie przedstawienia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosku o powołanie konkretnej osoby na stanowisko sędziego w Izbie Dyscyplinarnej. Same zaś okoliczności uwzględnione przez skład orzekający w sprawie III PO 7/18 wskazują, że w ocenie Sądu Najwyższego prawnie relewantna jest nie tyle zależność faktyczna Krajowej Rady Sądownictwa *in gremio* od wpływów władzy ustawodawczej i wykonawczej, co zbieg okoliczności prawnych i faktycznych, które – w przekonaniu jednostek społeczeństwa obywatelskiego – mogą powodować wrażenie braku niezależności od tychże władz.

W konsekwencji negatywna ocena niezależności Krajowej Rady Sądownictwa doprowadziła do odstąpienia przez Sąd Najwyższy od zastosowania przepisu o właściwości Izby Dyscyplinarnej, ponieważ w ocenie Sądu Najwyższego rozpoznanie sprawy przez tę Izbę będzie stanowić naruszenie prawa do sądu.

4. Z drugiej strony – w kontekście uzasadnienia istnienia rozbieżności – należy zauważyć, że istnienie obowiązku badania w każdej sprawie z urzędu przez wszystkie sądy w Polsce, w tym Sąd Najwyższy, standardu niezawisłości i bezstronności sądu wynikającego z art. 47 Kart Praw Podstawowych, rozumianego w sposób określony w wyroku TSUE z dnia 19 listopada 2019 r. wykluczył Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z dnia 8 stycznia 2020 r., I NOZP 3/19, której nadano moc zasady prawnej.

Odnosząc się bowiem do wykładni art. 47 Karty Praw Podstawowych w kontekście gwarancji niezawisłości i bezstronności sądów, Sąd Najwyższy stwierdził, że obowiązek zbadania, czy Krajowa Rada Sądownictwa jest organem niezależnym w świetle kryteriów określonych w pkt. 139-144 wyroku TSUE z dnia 19 listopada 2019 r., spoczywa wyłącznie na Sądzie

Najwyższym rozpoznającym odwołanie od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa w przedmiocie przedstawienia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej kandydata do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego. W kwestii uchylenia zaskarżonej uchwały Krajowej Rady Sądownictwa stwierdzono natomiast, że to na odwołującym spoczywa ciężar wykazania, że brak niezależności Krajowej Rady Sądownictwa miał wpływ na treść zaskarżonej uchwały. Nadto zaakcentowano istnienie ograniczeń dla uchylenia uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z innych przyczyn określonych w wyroku TSUE z dnia 19 listopada 2019 r. ze względu na konstytucyjny zakaz badania skuteczności aktu ustrojowego powołania sędziego oraz wynikającego z niego stosunku prawnego.

W omawianej uchwale przyjęto także, że Krajowa Rada Sądownictwa jest z mocy Konstytucji RP strukturalnie powiązana ze wszystkimi trzema władzami, jednak nie może to prowadzić do powstawania zależności, które oznaczałyby instrumentalizację KRS celem realizacji partykularnych interesów ze szkodą dla dobra wspólnego. To, zdaniem składu orzekającego, sprawia, że w świetle wyroku TSUE z dnia 19 listopada 2019 r. prawnie relewantna może być jedynie taka zależność KRS od władzy wykonawczej i ustawodawczej, która ma naturę faktyczną. Zdaniem składu orzekającego w sprawie I NOZP 3/19 taka zależność nie występuje, jeżeli konkurs na urząd sędziego wygrała osoba o obiektywnie najwyższych kwalifikacjach etycznych i merytorycznych, dająca rękojmię należytego sprawowania wymiaru sprawiedliwości.

W ocenie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, w powyższym zakresie zarysowuje się istotna rozbieżność wykładni i stosowaniu art. 47 Karty Praw Podstawowych, art. 19 ust. 1 TUE, art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji, pomiędzy omawianą uchwałą a wyrokiem z dnia 5 grudnia 2019 r., III PO 7/18. W tym ostatnim akcentowano bowiem zbieg okoliczności natury prawnej i faktycznej, dotyczących ukształtowania składu osobowego Krajowej Rady Sądownictwa, z okolicznościami odnoszącymi się do sposobu wypełniania przez Radę jej konstytucyjnych obowiązków, w kontekście ich wpływu na oznaki niezależności Izby Dyscyplinarnej, abstrahując od oceny, czy na członków tej Izby wybrano osoby o obiektywnie najwyższych kwalifikacjach etycznych i merytorycznych.

W uchwale z dnia 8 stycznia 2020 r., I NOZP 3/19, podkreślono zarazem, że prawomocność uchwały Krajowej Rady Sądownictwa pozwala Prezydentowi RP powołać osobę w niej wskazaną do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego. Konsekwencją skorzystania przez Prezydenta RP z jego prerogatywy jest bowiem powstanie ustrojowego stosunku prawnego, który – podobnie jak sam akt powołania – nie podlega jakiegokolwiek procedurze badania jego skuteczności.

To, zdaniem Sądu Najwyższego, prowadzi do wniosku, że udział w składzie orzekającym osoby powołanej przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej nie może stanowić naruszenia prawa do sądu. W tym zakresie także daje się zaobserwować rozbieżność pomiędzy omawianą uchwałą a wyrokiem z dnia 5 grudnia 2019 r., III PO 7/18. Gdyby bowiem zastosować tok rozumowania Sądu Najwyższego wskazany w uchwale zapadłej w sprawie I NOZP 3/19, to nieuzasadnione byłoby odstąpienie w sprawie III PO 7/18 od stosowania art. 27 § 1 pkt 3 ustawy o SN.

5. Rozbieżne stanowiska w przedmiocie wykładni przepisów określających gwarancje niezawisłości i bezstronności sądów w kontekście udziału w składzie sądu powszechnego, sądu wojskowego lub Sądu Najwyższego osoby powołanej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., były wyrażane wprost lub pośrednio również w innych orzeczeniach Sądu Najwyższego. W szczególności należy wskazać na uchwałę pełnego składu Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2019 r., II DSI 54/18, której także dotyczy pytanie przedstawione w niniejszym wniosku. Stwierdzono w niej, że *„udział w składzie sądu osoby, która została powołana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego w następstwie procedury zainicjowanej obwieszczeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wydanym bez kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów oraz na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w zakresie udziału w niej sędziów w wyniku wyboru przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej piętnastu sędziów, w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3 ze zm.), nie narusza wynikającego z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) prawa do rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą, wskutek czego osoba taka nie jest osobą nieuprawnioną do orzekania w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k., a skład orzekający sądu, w którym zasiada taka osoba, nie jest sądem nienależycie obsadzonym w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.”*. W ocenie pełnego składu Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego uchwalenie ustawy o Sądzie Najwyższym i wprowadzenie zmian w ustawie o Krajowej Radzie Sądownictwa nie powoduje, że Izba Dyscyplinarna nie jest niezależnym sądem w rozumieniu konstytucyjnym, a także w świetle prawa europejskiego. W przywołanej uchwale stwierdzono również, że udział osób powołanych do Izby Dyscyplinarnej w składzie orzekającym nie narusza prawa do rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji.

Konstatacja ta ma, bardzo istotne znaczenie w kontekście akcentowanej w wyroku z dnia 5 grudnia 2019 r., III PO 7/18 tożsamości konwencyjnego standardu prawa do sądu i standardu wynikającego z art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej.

Zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, nie można zaakceptować tezy o obowiązywaniu innego standardu prawa do sądu przy rozstrzygnięciu o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym bądź o zasadności oskarżenia w sprawie karnej, tj. w zakresie objętym art. 6 ust. 1 Konwencji, podobnie jak w sprawach dotyczących sporów o prawa i wolności zagwarantowane przez prawo Unii Europejskiej, tj. w zakresie objętym z art. 47 Karty Praw Podstawowych oraz w pozostałych sprawach, tj. w w zakresie objętym art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Przy takim założeniu, nie powinno, w ocenie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, ulegać najmniejszej wątpliwości, że stanowisko zaprezentowane w uchwale pełnego składu Izby Dyscyplinarnej z dnia 10 kwietnia 2019 r., II DSI 54/18, oparto na odmiennej wykładni przepisów określających gwarancje niezawisłości i bezstronności sądów niż stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2019 r., III PO 7/18. Chociaż uchwała dotyczyła wykładni art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k., a wyrok nie dotyczył przepisów procedury karnej, to w orzeczeniach tych odmiennie zinterpretowano przepisy określające standard niezawisłości i bezstronności sądów, tożsamy ze standardem, do którego odnosił się wyrok z dnia 5 grudnia 2019 r. w sprawie III PO 7/18.

Na marginesie warto również zauważyć, że omawiana uchwała pełnego składu Izby Dyscyplinarnej została podjęta z naruszeniem fundamentalnej zasady, że nikt nie może być sędzią we własnej sprawie (*nemo iudex in causa sua*), skoro w podjęciu uchwały dotyczącej statusu sędziów Izby Dyscyplinarnej uczestniczyli sędziowie w niej orzekający, którzy zostali powołani na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. Stanowisko zaprezentowane w uchwale dotyczyło zatem bezpośrednio sędziów wydających ją.

6. Istnienia poważnych wątpliwości co do wykładni art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. w kontekście konstytucyjnego, unijnego oraz konwencyjnego standardu prawa do sądu, dowodzą również postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2019 r., III KO 154/18, oraz z dnia 15 października 2019 r., I KZP 4/19. Pierwszym ze wskazanych postanowień przedstawiono – na podstawie art. 82 ustawy o Sądzie Najwyższym – składowi siedmiu sędziów Sądu Najwyższego zagadnienie prawne sprowadzające się do tego, „czy osoba, która została powołana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego

Sądu Najwyższego w następstwie procedury zainicjowanej obwieszczeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 maja 2018 r. o wolnych stanowiskach sędziego w Sądzie Najwyższym (M.P. z 2018 r., poz. 633) ze względu na wątpliwości co do poprawności tego procesu wynikające z: a) wydania obwieszczenia z dnia 24 maja 2018 r. o wolnych stanowiskach sędziego w Sądzie Najwyższym (M.P. z 2018 r., poz. 633) bez kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów, b) wydania przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej postanowienia o powołaniu tejże osoby do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego pomimo postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 25 września 2018 r., sygn. akt II GW 23/18, o wstrzymaniu wykonania uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 24 sierpnia 2018 r. nr 318/2018, c) ukształtowania składu osobowego Krajowej Rady Sądowniczej w wyniku wyboru przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej piętnastu sędziów w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3 ze zm.), i tym samym możliwości naruszenia wynikającego z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) prawa do sądu ustanowionego ustawą polegającego na powołaniu na urząd sędziego w wyniku procedury obarczonej naruszeniami prawa – jest osobą nieuprawnioną do orzekania w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k.?; a w wypadku odpowiedzi negatywnej: czy skład orzekający sądu, w którym zasiada osoba wskazana w pytaniu 1., jest sądem nienależycie obsadzonym w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.?’.

Wprawdzie postanowieniem z dnia 15 października 2019 r., I KZP 4/19, Sąd Najwyższy umorzył postępowanie w przedmiocie przedstawionego zagadnienia prawnego, stwierdzając, że osoba, której status słuźbowy – jako sędziego Sądu Najwyższego – był przedmiotem poważnych wątpliwości, nie jest już uprawniona do orzekania w Sądzie Najwyższym, niemniej w jego uzasadnieniu podkreślił, że istniały przesłanki do udzielenia odpowiedzi na przedstawione zagadnienie prawne, a tylko na skutek wskazanego zdarzenia, jej podjęcie stało się bezprzedmiotowe.

Jednocześnie należy zauważyć, że w praktyce orzecniczej Sądu Najwyższego oddalano kasacje od wyroków wydawanych przez składy, w których brali udział sędziowie, o których mowa w niniejszym pytaniu, nie stwierdzając naruszenia prawa do sądu. Sprawy te dowodzą istnienia rozbieżności, w szczególności jeśli uwzględnić, że sąd odwoławczy uchyla zaskarżone orzeczenie, jeżeli w jego wydaniu brała udział osoba nieuprawniona lub niezdolna do orzekania

bądź sąd był nienależycie obsadzony (art. 439 § 1 *ab initio* k.p.k.), niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia.

7. Analogiczne wątpliwości interpretacyjne pojawiają się także w sprawach cywilnych, o czym świadczą liczne zagadnienia prawne przedstawiane Sądowi Najwyższemu przez sądy powszechne (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 grudnia 2019 r., V AGa 380/18; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 grudnia 2019 r., V ACz 757/19; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 grudnia 2019 r., V AGa 701/18; postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 7 stycznia 2020 r., IX Cz 733/19; postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 7 stycznia 2020 r., IX Cz 897/19; postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 7 stycznia 2020 r., IX Cz 739/19; postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 7 stycznia 2020 r., IX Cz 597/19; postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 7 stycznia 2020 r., IX Cz 959/17; postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 7 stycznia 2020 r., IX Cz 929/19).

Ilustrując przedstawiane wątpliwości można dla przykładu wskazać na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 grudnia 2019 r., V AGa 380/18, w którym zagadnienie prawne sprowadzono do pytania, *„czy udział Krajowej Rady Sądownictwa, w której skład ukształtowany w wyniku wyboru przez Sejm RP piętnastu sędziów w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3 ze zm.), w procesie powołania sędziego będącego członkiem składu orzekającego stanowi samoistną i wystarczającą przesłankę do uznania, że skład sądu jest sprzeczny z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c.?”*. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny w Katowicach stwierdził, że powziął wątpliwości co do znaczenia, w kontekście konstytucyjnego i konwencyjnego prawa do sądu, a także ważności postępowania przed Sądem drugiej instancji, ewentualnej wadliwości procesu nominacyjnego sędziego zasiadającego w składzie tego sądu. W ocenie Sądu Apelacyjnego w Katowicach zachodzi uzasadniona obawa, że w postępowaniu nominacyjnym, w którym powołano sędziego zasiadającego w składzie Sądu drugiej instancji, mogło dojść do takiego naruszenia prawa, o charakterze systemowym, które w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka jest kwalifikowane z perspektywy naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji. W konsekwencji istnieje zatem wątpliwość, czy – w razie stwierdzenia takich naruszeń – sąd jest należycie obsadzony w rozumieniu art. 379 pkt 4 oraz art. 401 pkt 1 k.p.c., skoro jakkolwiek sprzeczność w składzie sądu z przepisami prawa prowadzi do skutku w postaci

nieważności postępowania, a ponadto udział w składzie sądu osoby nieuprawnionej jest podstawą wznowienia postępowania.

Z kolei Sąd Okręgowy w Olsztynie, w postanowieniu z dnia 7 stycznia 2020 r., IX Cz 597/19, przedstawił Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne sprowadzające się do rozstrzygnięcia, „czy skład sądu, w którym zasiada osoba powołana do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej, na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, przez wybór piętnastu jej członków spośród sędziów przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, może stanowić samoistną przesłankę uznania przez sąd odwoławczy: 1) że skład sądu był niezgodny z przepisami prawa, a wydane orzeczenie zapadło w warunkach nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.), czy też, 2) że wydane przez sąd z udziałem takiej osoby orzeczenie jest orzeczeniem nieistniejącym w znaczeniu prawnoprocesowym (*sententia non existens*)?”.

Powszechnie znana jest ponadto okoliczność, że udział w składzie Sądu drugiej instancji osoby powołanej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., w szeregu orzeczeń nie jest kwalifikowany jako przesłanka nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c., co powoduje, że sprawy są rozpoznawane z udziałem osób powołanych w ten sposób. Zważywszy jednak, że sąd odwoławczy w granicach zaskarżenia z urzędu bierze pod uwagę nieważność postępowania (art. 378 § 1 k.p.c.), to nie powinno wywoływać wątpliwości, że sam fakt istnienia różnych orzeczeń, w którym kwestię tę interpretuje się odmiennie, świadczy o występowaniu rozbieżności, o której mowa w art. 83 ustawy o SN.

8. Przedstawione rozstrzygnięcia jednoznacznie dowodzą, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ujawniły się rozbieżności w wykładni przepisów określających gwarancje niezawisłości i bezstronności sądów (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 Konwencji, art. 47 Karty Praw Podstawowych lub art. 19 ust. 1 TUE) dotyczące udziału w składzie sądu osoby powołanej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r.

Zagadnienie to budzi także poważne wątpliwości interpretacyjne w orzecznictwie sądów powszechnych, o czym świadczą z jednej strony wydawane przez sądy powszechne

postanowienia o przedstawieniu Sądowi Najwyższemu zagadnień prawnych, a z drugiej strony orzeczenia, w których udział w składzie sądu osoby powołanej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. nie jest kwestionowany z perspektywy naruszenia konstytucyjnego, unijnego i konwencyjnego standardu prawa do niezależnego sądu. W celu uniknięcia pogłębienia się stanu rozbieżności orzeczniczej niezbędne jest więc rozstrzygnięcie przedstawionych wątpliwości interpretacyjnych.

Można bowiem twierdzić, że z perspektywy praw jednostki domagającej się ochrony sądowej udział w składzie sądu osoby, której powołanie na stanowisko sędziowskie nastąpiło w procedurze obciążonej szeregiem naruszeń, których ocena z perspektywy art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 Konwencji lub art. 47 Karty Praw Podstawowych i art. 19 ust. 1 TUE prowadzi do wniosku, że ukształtowany w ten sposób skład sądu jest sprzeczny z określonym w tych przepisach standardem sądu niezależnego i niezawisłego, musi być kwalifikowany w postępowaniu cywilnym jako przypadek sprzeczności składu sądu z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.), a w postępowaniu karnym jako przypadek nienależytej obsady (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.) albo udziału w składzie sądu osoby nieuprawnionej do orzekania (art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k.).

Kluczowe znaczenie ma przy tym art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, który gwarantuje każdemu prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Sąd powołany do udzielenia ochrony prawnej musi więc odpowiadać wymienionym w tym przepisie wymaganiom. Brzmienie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nawiązuje jednocześnie do treści art. 6 ust. 1 Konwencji, który wymaga, aby sąd był bezstronny i niezawisły, w czym zawiera się zarówno wymaganie istnienia reguł proceduralnych dotyczących powierzenia urzędu sędziego w sposób zapewniający właściwy wymiar sprawiedliwości i zgodność z zasadą pewności prawa, jak również oczekiwanie stron, aby reguły te były przestrzegane (zob. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 9 stycznia 2013 r., *Oleksandr Volkov przeciwko Ukrainie*, skarga nr 21722/11). Także w prawie Unii Europejskiej (art. 47 Karty Praw Podstawowych i art. 19 ust. 1 akapitem drugim Traktatu o Unii Europejskiej) pozostaje bezsporne, że wymóg niezawisłości sędziów stanowi istotny element prawa podstawowego do rzetelnego procesu sądowego, które samo w sobie ma zasadnicze znaczenie jako gwarancja ochrony wszystkich praw, jakie jednostki wywodzą z prawa Unii (zob. pkt 40 wyroku Trybunału

Sprawiedliwości UE z dnia 25 lipca 2018 r., C-216/18). Podkreślić więc należy, że w rozumieniu art. 19 ust. 1 akapitu drugiego TUE, sąd mający ustawową podstawę prawną, a tym samym ustanowiony uprzednio na mocy ustawy (art. 47 akapit drugi KPP), to taki sąd, do którego sędziów powołuje się zgodnie z właściwymi przepisami zawartymi w prawie krajowym. Sposób powoływania sędziów i przestrzeganie ustanowionych w tym zakresie reguł prawa ma fundamentalne znaczenie z punktu widzenia gwarancji niezawisłości sądu, w tym wobec władzy wykonawczej i jego bezstronności (por. wyrok z dnia 13 grudnia 2012 r., T-199/11 P, *Guido Strack przeciwko Komisji Europejskiej*, pkt 22). W razie naruszenia reguł powoływania sędziów gwarancje te zostają podważone.

W świetle powyższych rozważań należy zatem przyjąć, że zarówno Konstytucja RP, prawo Unii Europejskiej, jak i Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności wyrażają tożsame w normatywnej treści prawo do niezależnego sądu, z którego wynika nie tylko nakaz poddania sposobu powoływania sędziów określonym regułom prawa, ale i ich przestrzegania.

Odnosząc powyższe uwagi do powołania osoby do pełnienia urzędu na stanowisko sędziowskie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., należy więc przyjąć, że wynikający z wyroku TSUE z dnia 19 listopada 2019 r. w połączonych sprawach C-585/19, C-624/18, C-625/18 obowiązek badania, czy Krajowa Rada Sądownictwa jest organem niezależnym w świetle kryteriów określonych w tymże wyroku, w pkt. 139-145, nie może być ograniczony wyłącznie do spraw zainicjowanych odwołaniem od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa w przedmiocie przedstawienia Prezydentowi RP kandydatów do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego. Istota i gwarancyjny charakter prawa do niezależnego sądu wymaga każdorazowej oceny w kontekście zapewnienia prawa do niezależnego i niezawisłego sądu w każdym postępowaniu, w tym zwłaszcza w ramach kontroli odwoławczej.

Ze względu na zbieżność standardu unijnego z wymaganiami określonymi w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz ze standardem konwencyjnym wywodzonym z art. 6 Konwencji, obowiązku zapewnienia skutecznej kontroli sądowej nie można także ograniczyć jedynie do spraw, w których występuje związek z prawem Unii Europejskiej. Na gruncie konstytucyjnej zasady równości (art. 32 Konstytucji RP) nie do zaakceptowania jest bowiem sytuacja, w której w odniesieniu do praw i wolności wynikających z prawa Unii Europejskiej skład sądu, o którym

mowa w *petitum*, pytania wywołuje wątpliwości odnośnie do niezależności od czynników zewnętrznych, w szczególności od bezpośrednich lub pośrednich wpływów władzy ustawodawczej i wykonawczej, a w odniesieniu do praw i wolności wynikających z prawa krajowego, wątpliwości takie byłyby pozbawione znaczenia.

Podkreślić więc należy, że prawo do sądu może być realizowane tylko przez sąd należycie obsadzony, i to przez osoby, które są legitymowane do orzekania w danym sądzie i w danej instancji z perspektywy zgodności z prawem procedury ich przedstawienia Prezydentowi RP do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim. Nie chodzi więc o badanie ważności powołania sędziego przez Prezydenta RP, lecz o postrzeganie sądu, w którego składzie znajdują się osoby mianowane przy udziale nowej KRS, jako sądu niezależnego od władzy ustawodawczej i wykonawczej. Przedstawione w wyroku TSUE z dnia 19 listopada 2019 r. kryteria oceny niezależności Krajowej Rady Sądownictwa i dokonana w jego następstwie ocena niezależności KRS w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2019 r., III PO 7/18, pozwalają przyjąć, że organ ten nie daje wystarczających gwarancji niezależności od organów władzy ustawodawczej i wykonawczej w procedurze powoływania sędziów, a w konsekwencji skład sądu ukonstytuowany z udziałem osób przedstawionych przez Krajową Radę Sądownictwa nie odpowiada standardowi sądu niezależnego i bezstronnego w rozumieniu art. 47 Karty Praw Podstawowych oraz art. 6 Konwencji i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Skład sądu zgodny z przepisami jest jedną z podstawowych gwarancji procesowych, znajdujących umocowanie w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Rozpoznanie sprawy przed sądem orzekającym w składzie sprzecznym z prawem stanowi natomiast jednoznaczne i niewywołujące najmniejszych wątpliwości naruszenie prawa do rozpoznania sprawy przed właściwym, bezstronnym i niezawisłym sądem, które jest przyczyną nieważności w postępowaniu cywilnym (art. 379 pkt 4 k.p.c.) oraz bezwzględną przyczyną odwoławczą w postępowaniu karnym (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.). Przyjęcie poglądu, że udział w składzie sądu osoby powołanej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., nie spełnia gwarancji sądu niezależnego i bezstronnego w rozumieniu art. 47 Karty Praw Podstawowych oraz art. 6 Konwencji i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, uzasadnia wniosek, że powstaje, odpowiednio do rodzaju postępowania, przyczyna nieważności (art. 379 pkt 4 k.p.c.) bądź bezwzględna przyczyna odwoławcza (art. 439 §

1 pkt 1 albo 2 k.p.k.), powodująca uchylenie zaskarżonego orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia.

9. Ujawnione rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz poważne wątpliwości interpretacyjne istniejące w orzecznictwie sądów powszechnych uzasadniają konieczność stanowczego rozstrzygnięcia zagadnienia sformułowanego w *petitum* wniosku. W celu zapewnienia jednolitości orzecznictwa niezbędne jest więc skorzystanie przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z kompetencji określonej w art. 83 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym wyrażającej uprawnienie do przedstawienia Sądowi Najwyższemu w odpowiednim składzie wniosku o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego.

Wystąpienie z abstrakcyjnym pytaniem prawnym wspiera także argument o charakterze ustrojowym. Do rozbieżności orzeczniczych doszło bowiem przede wszystkim w Sądzie Najwyższym, którego konstytucyjnym zadaniem jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego i dbałość o jednolitość orzecznictwa. Szczególna pozycja ustrojowa i funkcje, jakie pełni najwyższa instancja sądowa dodatkowo uzasadniają więc potrzebę podjęcia uchwały interpretacyjnej (zob. postanowienie SN z dnia 24 października 2010 r. I KZP 21/10, z aprobowanymi uwagami R.A. Stefańskiego, Przegląd uchwał Izby Karnej oraz Izby Wojskowej Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego procesowego za 2010 r., WPP 2011, nr 1, s. 95 i n.; uchwała SN z dnia 27 października 2005 r., sygn. I KZP 38/05, (drugi akapit uzasadnienia), OSNKW 2005, nr 11, poz. 103, z aprobowanymi uwagami R.A. Stefańskiego, Przegląd uchwał Izby Karnej Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego procesowego za 2005 r., WPP 2006, nr 2, s. 123; tenże, Glosa do uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 29 października 2012 r., sygn. I KZP 17/12, Prokuratura i Prawo 2013, nr 9, s. 192).

Konieczność podjęcia uchwały w sprawie przedstawionego zagadnienia uzasadnia także wynikająca z art. 4 ust. 3 TUE zasada lojalnej współpracy Państw Członkowskich i wynikająca z niej zasada efektywności prawa Unii Europejskiej.

10. W konkluzji należy stwierdzić, że rozstrzygnięcie przez skład połączonych Izb – Izby Cywilnej, Izby Karnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zagadnienia prawnego przedstawionego w *petitum* wniosku ma fundamentalne znaczenie dla właściwego ukształtowania praktyki orzeczniczej Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych. Konieczność wystąpienia na podstawie art. 83 § 1 ustawy o SN z abstrakcyjnym pytaniem prawnym uzasadniają racje związane z pewnością i stabilnością funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, włącznie z ryzykiem powstania chaosu prawnego, który mógłby wiązać się z nierozstrzygnięciem

przedstawionych rozbieżności. Jednocześnie Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego podkreśla, że niniejszy wniosek nie dotyczy kwestii samego powoływania na stanowisko sędziego przez Prezydenta RP, lecz ma na celu zabezpieczenie prawidłowego biegu procesu sądowego i ważności orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne, wojskowe oraz przez Sąd Najwyższy.

11. Wybór jako odpowiedniego, w rozumieniu art. 83 § 1 ustawy o SN, składu połączonych Izb Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej, Izby Karnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uzasadnia fakt obsadzenia pozostałych dwóch Izb Sądu Najwyższego, tj. Izby Dyscyplinarnej i Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych wyłącznie przez osoby powołane do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r.

Z powyższych względów, wniosek o rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia prawnego przez skład połączonych izb Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej, Izby Karnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych jest uzasadniony i konieczny.

Prof. dr hab. Małgorzata Gersdorf
Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego